

Sygn. akt IV U 763/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Martyna Daniłowicz

Protokolant: Małgorzata Weres

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 listopada 2016 r. we W.

odwołania M. C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

z dnia 21 września 2015r. znak (...)

o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy

I. oddała odwołanie

II. zasądza od wnioskodawczyni na rzecz strony pozwanej kwotę 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 września 2015 r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W., na podstawie art. 22 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. 2015. 1242) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z 01 lipca 2009 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy, odmówił wnioskodawczyni M. C. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 28 października 2014 r.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że w myśl art. 22 ust. 1 pkt 1 w/w ustawy zakład odmawia przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego w przypadku, nieprzedstawienia oryginału protokołu powypadkowego sporządzonego zgodnie z przepisami zawartymi w Rozporządzeniu Rady Ministrów z 01 lipca 2009 r. w sprawie ustalenia okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy.

Wobec tego, że wnioskodawczyni M. C. nie nadesłała protokołu powypadkowego brak jest podstaw do ustalenia prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 28 października 2014 r.

Wnioskodawczyni M. C. w dniu 27 października 2015 r. (data prezentaty, k. 2) wniosła odwołanie od w/w decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 21 września 2015 r., wnosząc o:

- zmianę zaskarżonej decyzji z dnia 21 września 2015 r. i przyznanie jej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 28 października 2014 r.,

ewentualnie do:

- uchylenia zaskarżonej decyzji i przekazania organowi rentowemu sprawy do ponownego rozpoznania,

- oraz w każdym przypadku - zasądzenia na rzecz ubezpieczonej kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego (k. 2).

W treści uzasadnienia wnioskodawczynie wskazała, że była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w firmie (...) sp. z o.o. i w trakcie trwania umowy, tj. w dniu 28 października 2014 r. uległa wypadkowi – kolizja tramwaju z samochodem ciężarowym.

Kolejną wnioskodawczynie podała, że początkowo dążyła do uznania przez organ rentowy, że umowa o pracę łącząca ją z firmą (...) sp. z o.o. podlega prawu polskiemu, co zostało potwierdzone przez ZUS dopiero w piśmie z dnia 16 czerwca 2015 r., znak (...) - (...).

Następnie wnioskodawczynie podniosła, iż przekazała organowi rentowemu całą dokumentację medyczną oraz zaświadczenie o odbytej rehabilitacji. Nadto podkreśliła, że w prawomocnym wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia, została uznana za osobę pokrzywdzoną w wypadku.

Wobec tego, wnioskodawczynie wniosła o uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy.

W odpowiedzi na odwołanie ubezpieczonej Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. wniósł o oddalenie odwołania, z uwagi na brak podstaw prawnych do jego uwzględnienia, oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, podtrzymując argumentację wyrażoną w treści uzasadnienia do decyzji z dnia 21 września 2015 r., nadmieniając ponadto, że od 10 czerwca 2013 r. do 15 stycznia 2015 r. wnioskodawczynie była zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych przez firmę (...) (k. 4).

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawczynie M. C. od dnia 10 czerwca 2013 r. do dnia 15 stycznia 2015 r. była zatrudniona w spółce (...) i z tego tytułu podlegała ustawodawstwu polskiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych na podstawie art. 11 ust. 3 lit. a rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego.

bezsporne

Firma (...) zajmuje się rozliczeniami podatkowymi osób wyjeżdżających poza granicę kraju.

Główna siedziba firma (...) mieści się w Irlandii.

Wnioskodawczynie świadczyła na rzecz w/w firmy pracę w trzech krajach: w Polsce, Niemczech i Irlandii.

W przeważającym jednak zakresie, tj. w 97,61% swoje obowiązki wykonywała na terenie Polski, tj. we W..

Wnioskodawczynie świadczyła pracę na rzecz (...) spółki (...), na stanowisku menagera.

Do jej obowiązków należało: kontakt z kontrahentem oraz spotkania z agencjami

pracy, co miało miejsce zarówno na terenie kraju jak i poza jego granicami.

Spotkania odbywały się głównie na terenie W.. Z uwagi na to, że wnioskodawczynie nie posiadała samochodu, korzystała z usług komunikacji miejskiej.

Wnioskodawczynie była jedynym pracownikiem spółki w Polsce. Pracę świadczyła w godzinach od 09:00 do 17:30.

Miejscem wykonywania pracy był lokal mieszczący się przy ul. (...) we W..

Dowód: - pismo ZUS z dnia 16 czerwca 2015 r., dokumentacja w aktach ZUS-u,

- umowa najmu lokalu spółki (...) Ltd z dnia 13 grudnia 2013 r., dokumentacja w aktach ZUS-u,
- korespondencja mailowa z pracodawcą wnioskodawczynie, dokumentacja w aktach ZUS-u,
- przesłuchanie wnioskodawczynie, k. 19 v – 20,

W dniu 28 października 2014 r. wnioskodawczynie będąc pasażerem tramwaju nr (...), uczestniczyła w kolizji tramwaju z samochodem ciężarowym.

W/w zdarzenie nastąpiło na skrzyżowaniu: ulicy (...)/ (...)/ (...), o godzinie 10:11.

W wyniku zderzenia w/w pojazdów wnioskodawczynie poleciała do przodu i uderzyła się klatką piersiową o fotel, a następnie uderzyła się plecami o fotel, na którym siedziała.

Po zdarzeniu wnioskodawczynie zaczęła odczuwać ból w odcinku lędźwiowym i piersiowym.

Z uwagi na to, w dniu 29 października 2014 r. udała się na badanie RTG kręgosłupa lędźwiowego a-p i boczne. Badanie RTG nie wykazało żadnych zmian urazowych. W badaniu przedmiotowym lekarz rozpoznał stłuczenie kręgosłupa oraz wykrcenie i naderwanie kręgosłupa szyjnego.

Lekarz zalecił wnioskodawczynie pracę w domu oraz skierował wnioskodawczynię na zabiegi rehabilitacyjne.

Dowód: - badanie RTG z dnia 29 października 2014 r., dokumentacja w aktach ZUS,

- zaświadczenie lekarskie z dnia 29 października 2014 r., dokumentacja w aktach sprawy, oraz k. 64, 65, 67
- skierowanie na zabiegi rehabilitacyjne, k. 66,
- akta sprawy o wykroczenie przeciwko sprawcy wypadku, IV W 1391/15,
- opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej, k. 41
- przesłuchanie wnioskodawczynie, k. 19 v – 20,
- zeznania świadka J. B., k. 34-34v,

W wyniku zdarzenia wnioskodawczynie doznała skrcenia szyjnego odcinka kręgosłupa oraz stłuczenia lędźwiowo-krzyżowego odcinka kręgosłupa.

Dowód: - opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej, k. 41

Ze zdarzenia nie został sporządzony protokół powypadkowy.

bezsborne

Miejscem zamieszkania wnioskodawczynie w czasie zdarzenia był W., Aleja (...).

Dowód: - oświadczenie wnioskodawczynie z dnia 4 marca 2015 r., dokumentacja w aktach ZUS-u,

- umowa najmu lokalu mieszkalnego z dnia 01 lipca 2013 r., dokumentacja w aktach ZUS-u,

W dniu 03 grudnia 2014 r. wnioskodawczynie zgłosiła się do Centrum (...). W trakcie wizyty stwierdzono niestabilność stawów kręgosłupa szczególnie w odcinku lędźwiowym, niskie napięcie mięśniowe w obrębie mięśni grzbietowych oraz obwodowych wskazujące potępiające osłabienie, bolesne palpacyjne więzadła stawów kręgosłupa, dodatni objaw L. oraz zespół napięciowy głowy.

Od dnia 01 stycznia 2015 r. wnioskodawczyni rozpoczęła zabiegi fizjoterapeutyczne.

Dowód: - zaświadczenie z dnia 11 grudnia 2014 r. dokumentacja w aktach ZUS-u, oraz k. 68

- zaświadczenie z dnia 03 lipca 2015 r., k. 63

Wobec tego, w dniu 31 lipca 2015 r. wnioskodawczyni złożyła wniosek o uznanie zdarzenia z dnia 28 października 2014 r. za wypadek przy pracy, wypłatę jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy oraz o przyznanie jej świadczeń z tytułu czasowej niezdolności do pracy.

Pismem datowanym na dzień 21 sierpnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W., zwrócił się do wnioskodawczyni o przekazanie do ZUS-u dokumentacji powypadkowej, m.in. oryginału protokołu powypadkowego, kopię załączników do protokołu, potwierdzenie udziału w kolizji, kopię umowy o pracę, oraz wskazania miejsca wypadku oraz jakie czynności służbowe były wykonywane w chwili wypadku, w terminie 14 dni.

Decyzją z dnia 21 września 2015 r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W., na podstawie art. 22 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. 2015. 1242) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z 01 lipca 2009 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy, odmówił wnioskodawczyni M. C. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 28 października 2014 r.

Dowód: - wniosek ubezpieczonej z dnia 31 lipca 2015 r., dokumentacja w aktach ZUS-u,

- pismo ZUS-u z dnia 21 sierpnia 2015 r., dokumentacja w aktach ZUS-u,

- decyzja z dnia 21 września 2015 r. znak (...) - SER-1-O.- (...), dokumentacja w aktach ZUS-u,

Mając na uwadze powyższe ustalenia stanu faktycznego Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu w całości.

Decyzją z dnia 21 września 2015 r. znak (...) - SER-1-O.- (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W., odmówił wnioskodawczyni M. C. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 28 października 2014 r., wskazując, iż zakład odmawia przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego w przypadku, nieprzedstawienia oryginału protokołu powypadkowego sporządzonego zgodnie z przepisami.

Wnioskodawczyni wniosła odwołanie od w/w decyzji ZUS, podnosząc, iż sporne zdarzenie na skutek którego doznała urazu, nastąpiło w trakcie wykonywania zwykłych obowiązków służbowych, w związku z czym należy się jej jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy.

Wobec powyższych stanowisk stron, tut. Sąd miał za zadanie rozstrzygnąć czy z uwagi na brak sporządzenia protokołu powypadkowego wnioskodawczyni może domagać się jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, czy sporne zdarzenie z dnia 28 października 2014 r. nastąpiło w trakcie wykonywania obowiązków służbowych oraz w przypadku uzyskania pozytywnej odpowiedzi na w/w pytania, czy doznany przez wnioskodawczynię uszczerbek na zdrowiu miał charakter stały lub długotrwały.

Co ważne, okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie, był przebieg zdarzenia z dnia 28 października 2014 r. w wyniku, którego wnioskodawczyni doznała urazu oraz brak sporządzenia przez pracodawcę wnioskodawczyni - (...), protokołu powypadkowego.

Sąd ustalił stan faktyczny niniejszej sprawy w oparciu o dowody z dokumentów, tj. pismo ZUS z dnia 16 czerwca 2015 r., umowę najmu lokalu spółki (...) Ltd z dnia 13 grudnia 2013 r., korespondencję mailową z pracodawcą wnioskodawczyni, badanie RTG z dnia 29 października 2014 r., zaświadczenie lekarskie z dnia 29 października 2014

r., skierowanie na zabiegi rehabilitacyjne, akta sprawy o wykroczenie przeciwko sprawcy wypadku, IV W 1391/15, oświadczenie wnioskodawczyni z dnia 4 marca 2015 r., umowę najmu lokalu mieszkalnego z dnia 01 lipca 2013 r., zaświadczenie z dnia 11 grudnia 2014 r. zaświadczenie z dnia 03 lipca 2015 r., wniosek ubezpieczonej z dnia 31 lipca 2015 r., pismo ZUS-u z dnia 21 sierpnia 2015 r., decyzję z dnia 21 września 2015 r. znak (...), a to wobec tego, że żadna ze stron w toku procesu nie kwestionowała ich prawdziwości i wiarygodności.

Sąd odmówił wiary zeznaniom świadka J. B., a to wobec tego, że jawiły się one jako mało wiarygodne, nielogiczne i co ważne były sprzeczne z twierdzeniami samej wnioskodawczyni.

Wobec tego, Sąd również nie dał wiary twierdzeniom wnioskodawczyni w zakresie w jakim wskazywała ona, że zdarzenie z dnia 28 października 2014 r. nastąpiło w trakcie wykonywania przez nią zwykłych obowiązków służbowych.

W pierwszej kolejności Sąd postanowił odnieść się do stanowiska prezentowanego przez organ rentowy, a mianowicie, że brak protokołu powypadkowego uniemożliwia dochodzenie roszczeń z tytułu wypadku przy pracy.

W ocenie Sądu powyższego stanowiska w żadnym razie nie można uznać za trafne. W doktrynie jak i judykaturze zgodnie uznaje się bowiem, że „Pracownik jak i członkowie jego rodzin, jeżeli chcą ubiegać się o świadczenie w postępowaniu przed organem rentowym, mogą domagać się ustalenia treści protokołu powypadkowego lub dążyć do uzyskania orzeczenia zastępującego protokół powypadkowy (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 marca 2010 r. II Uk 135/09).

Przechodząc kolejno do żądania wnioskodawczyni, wskazać należy, że materialnoprawną podstawę prawną jej roszczenia stanowi art. 11 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. 2002 Nr 199 poz. 1673), z którego jednoznacznie wynika, iż ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie.

Za stały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu nierokujące poprawy (art. 11 ust. 2 w/w ustawy).

Za długotrwały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający 6 miesięcy, mogące ulec poprawie (art. 11 ust. 3 w/w ustawy)

Oceny stopnia uszczerbku na zdrowiu oraz jego związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową dokonuje się po zakończeniu leczenia i rehabilitacji (art. 11 ust. 4 w/w ustawy).

Przechodząc kolejno do kwestii wypadku przy pracy, sięgnąć należy do jego definicji ustawowej. Art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych / Dz.U. 2002 nr 199 poz. 1673/ wskazuje, że za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

1. podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
2. podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
3. w czasie pozostawiania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy, a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Elementami koniecznymi uznania zdarzenia za wypadek przy pracy są nagłość zdarzenia, wywołanie zdarzenia przyczyną zewnętrzną, skutek powodujący uraz lub śmierć oraz pozostawanie w związku z wykonywaną pracą.

Nagłość charakteryzuje się czymś nieprzewidywalnym, nieoczekiwanym, oraz raptownym. Powyższa cecha musi dotyczyć samego zdarzenia, a nie skutku pod postacią urazu lub śmierci. Ponadto zdarzenie spełniające kryterium „nagłości” musi zostać wywołane przyczyną zewnętrzną, co oznacza, że nie może pochodzić z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem. Przyczyna ta winna być jednocześnie źródłem urazu lub śmierci pracownika.

Jako zewnętrzną przyczynę sprawczą wypadku przy pracy należy rozumieć każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego zdolny – w istniejących warunkach – do wywołania szkodliwych skutków. Wymaganie, aby uraz został spowodowany czynnikiem zewnętrznym wskazuje na konieczność związku przyczynowego między urazem i czynnikiem pochodzącym spoza organizmu poszkodowanego, przy czym czynnik ten ma zadziałać w ramach nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną. Ten element należy rozumieć w ten sposób, że wypadek przy pracy musi być wywołany taką przyczyną, zaś uraz spowodowany wypadkiem jest skutkiem działania czynnika zewnętrznego, pochodzącego spoza organizmu poszkodowanego.

Odnosząc się kolejno do pozostawania zdarzenia w związku z pracą, podkreślić należy, że zakres „zwykłych czynności” pracownika może być określony w akcie kreującym stosunek pracy, np. w umowie o pracę, jak również w zakresie obowiązków przekazywanych pracownikowi przez pracodawcę na podstawie art. 94 pkt 1 k.p. W związku z tym będą to czynności, które pracownik wykonuje na bieżąco w toku wykonywania swojej pracy oraz zachowania bezpośrednio poprzedzające samo wykonywanie pracy, jak np. przygotowanie swojego stanowiska pracy.

Uwypuklenia wymaga okoliczność, iż pojęcie związku pomiędzy wykonywaną pracą a zaistniałym wypadkiem jest pojęciem szerszym niż tylko samo fizyczne przebywanie w miejscu pracy, bowiem nie wyczerpuje ono treści obowiązku świadczenia pracy. Świadczenie pracy w rozumieniu ustawy wypadkowej nie może być rozumiane jako samo przebywanie w zakładzie pracy, ale pozostawanie pracownika w dyspozycji pracodawcy. Warunkiem pozostawania w dyspozycji pracodawcy jest bowiem gotowość pracownika do pracy - subiektywny zamiar wykonywania pracy i obiektywna możliwość jej świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2006r. I UK 127/05 LEX nr 299138).

Równocześnie należy zauważyć, że w doktrynie i judykaturze istnieje utrwalony pogląd, głoszący, że nagłe zdarzenie powodujące uraz lub śmierć pracownika może nastąpić w dowolnym czasie i miejscu, pod warunkiem, że pozostaje w związku z wykonywaniem czynności pracowniczych przez osobę, która wypadkowi uległa. Czasowy i miejscowy związek zdarzenia z pracą oznacza, że pracownik doznał uszczerbku na zdrowiu, bądź poniósł śmierć w czasie i w miejscu, w którym pozostawał w sferze interesów pracodawcy. Związek funkcjonalny nie jest bowiem pojęciem wymiernym i obiektywnym - jak czas i miejsce - i leży często w sferze psychiki poszkodowanego pracownika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011r. I UK 46/11 LEX nr 1043989).

Ponadto ustawa wypadkowa nie wymaga, aby omawiany związek musiał odnosić się bezpośrednio do samego świadczenia pracy. Nagłe zdarzenie powodujące uraz lub śmierć pracownika nie musi więc nastąpić w czasie pracy i w miejsc pracy, lecz może mieć miejsce

w dowolnym czasie i miejscu, pod warunkiem, że pozostaje w związku z rodzajem pełnionej przez pracownika pracy. Dla ustalenia związku zdarzenia z pracą wystarczy zatem stwierdzenie, że wypadek pozostawał w związku czasowym, miejscowym lub funkcjonalnym z pełnioną pracą („Pojęcie wypadku przy pracy”, Teza nr 3, opubl. w PiZS/2003/3/8).

Co ważne, ów związek pomiędzy wykonywaną pracą a zaistniałym wypadkiem, zgodnie z regułą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. winien zostać wykazany przez wnioskodawczynię.

Zgodnie bowiem z w/w przepisami ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał (wyrok SA we Wrocławiu z 18 stycznia 2012 r., I ACa 1320/2011, (...) nr (...), L..pl nr (...)).

W tym miejscu warto podkreślić, iż samo twierdzenie strony nie stanowi dowodu

Wobec powyższego, ponownie wskazać należy, iż okoliczność bezsporną w niniejszej sprawie stanowi przebieg wypadku z dnia 28 października 2014 r. Jak wynika bowiem z akt sprawy o wykroczenie przeciwko sprawcy wypadku (sygn. akt VI W 1391/15), w dniu 28 października 2014 r. wnioskodawczyni będąc pasażerem tramwaju nr (...), uczestniczyła w kolizji tramwaju z samochodem ciężarowym. W/w zdarzenie nastąpiło na skrzyżowaniu: ulicy (...)/ (...)/ (...), we W., o godzinie 10:11. Nadto w wyniku zdarzenia wnioskodawczyni doznała skręcenia szyjnego odcinka kręgosłupa oraz stłuczenia lędźwiowo-krzyżowego odcinka kręgosłupa.

Niemniej jednak w ocenie Sądu wnioskodawczyni nie podołała ciężarowi dowodowemu, wynikającemu z art. 6 k.c. i 232 k.p.c., albowiem w żaden sposób nie udowodniła, iż w/w zdarzenie nastąpiło w związku z wykonywaniem przez nią zwykłych czynności lub poleceń przełożonych.

Owszem Sąd ma na uwadze okoliczność, iż do podstawowych obowiązków wnioskodawczyni należał kontakt z klientem, a co za tym idzie w trakcie zatrudniania odbywała ona liczne spotkania biznesowe na terenie W., niemniej jednak wnioskodawczyni winna udowodnić, iż w dacie zdarzenia również wykonywała czynności służbowe na rzecz pracodawcy.

Wnioskodawczyni bowiem celem udowodnienia związku pomiędzy zdarzeniem z dnia 28 października 2014 r. a wykonywaną przez nią pracą, jako dowód powołała zeznania świadka – J. B.. W tym miejscu szczególnie podkreślić należy, iż dowód osobowy w postaci zeznań świadka J. B. był jedynym dowodem w sprawie.

Wobec tego, tut. Sąd zobligowany był podchodzić do zeznań świadka J. B. z dużą dozą ostrożności oraz co ważne, analiza zeznań w/w świadka musiała przebiegać w sposób niezwykle drobiazgowy i szczegółowy.

Przechodząc kolejno do analizy twierdzeń wnioskodawczyni i zeznań świadka - J. B., zauważyć należy, iż wnioskodawczyni, w trakcie procesu podnosiła, że w dzień zdarzenia, tj. w dniu 28 października 2014 r., bezpośrednio przed zdarzeniem, tj. około godziny 09:00 miała mieć umówione spotkanie biznesowe z księgową. Niemniej jednak z uwagi na to, że księgową się spóźniła, wszelkie niezbędne dokumenty przekazała swojej przyjaciółce – J. B., która owe dokumenty miała przekazać księgowej, natomiast ona sama udała się do biura przy ul. (...) we W., gdzie w drodze do biura nastąpiło zdarzenie.

Wnioskodawczyni w trakcie przesłuchania wskazywała bowiem „Rano miałam spotkanie biznesowe, żeby załatwić jedną rzecz z księgową odnośnie dokumentu niezbędnego dla Polaków wyjeżdżających do pracy za granicę. Ja szłam na spotkanie z przyjaciółką – J. B., która poleciła mi tę firmę. Osobą pośredniczącą była J. B. - to była jej księgową z polecenia, którą wcześniej wdrażała taki projekt w życie, więc ja dostałam od niej kontrakt biznesowy, na zasadzie naszych kontaktów poza pracą... Ja byłam umówiona z księgową na godzinę 09:00, spotkanie było opóźnione, ja musiałam wrócić do biura na kolejne spotkanie, więc zostawiłam J. wszystkie dokumenty, żeby prowadziła to spotkanie”.

Powyższe podkreślenie wyrazu „przyjaciółce” przez Sąd miało charakter celowy. Zauważyć bowiem należy, iż wnioskodawczyni opisując relacje łączące ją i świadka J. B., w trakcie przesłuchania wskazała, na relację przyjacielskie, dodając ponadto, że odbywały się one poza pracą. Okoliczność ta ma tym istotniejsze znaczenie, że świadek J. B. na pytanie tut. Sądu: „O charakter relacji łączących ją z wnioskodawczynią?”, wskazała: „Jest to znajomość zawodowa – współpracujemy okazjonalnie”.

Zatem, rozbieżności pomiędzy twierdzeniami wnioskodawczyni a świadka, istnieją już na etapie ustalenia charakteru ich znajomości. Powyższe spowodowało, iż tut. Sąd powziął uzasadnione wątpliwości, co do prawdziwości twierdzeń wnioskodawczyni i jej świadka.

Niemniej jednak Sąd pragnie zauważyć, iż rozbieżności pomiędzy zeznaniami świadka – J. B. a twierdzeniami wnioskodawczyni, pojawiają się również w bardzo istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestiach.

Otóż wnioskodawczyni w trakcie przesłuchania konsekwentnie wskazywała, że księgową zastała jej polecona przez – J. B. oraz co najistotniejsze, że spotkanie odbyło się w budynku przed M., tj. (...), gdzie swoją siedzibę miała księgową.

Wnioskodawczyni bowiem w trakcie przesłuchania podawała, że: „Księgową miała swoją działalność w budynku przed M., (...) H.”. Co ważne na pytanie Sądu: „Czy Pani była w ogóle w biurze księgowej?” , wnioskodawczyni odparła - (...).

W tym miejscu Sąd pragnie zwrócić szczególną uwagę na treść zeznań świadka J. B. w powyższym zakresie, która w trakcie składania zeznań podała, że: „Spotkałyśmy się w okolicach M., przy budynku biurowym przy M. (chodzi o (...) H.), około godziny 08:30. Spotkałyśmy się pod tym budynkiem, z tego względu, że moja księgową miała tam niedaleko swoje biuro, tj. na ulicy (...), z uwagi na to, że Pani M. jest osobą niezmotoryzowaną i miałymy się udać do księgowej razem”.

Zatem, nie może budzić żadnych wątpliwości fakt, iż zeznania świadka J. B. różnią się od twierdzeń wnioskodawczyni, w najważniejszej dla sprawy kwestii – tj. w zakresie miejsca siedziby księgowej.

Ponadto, w ocenie Sądu jako zasadne jawi się wskazanie, że ani wnioskodawczyni ani jej świadek J. B. nie były w stanie podać danych osobowych księgowej, z którą rzekomo umówione były na spotkanie w dniu 28 października 2014 r. i która, co ważne, była z polecenia J. B..

W tym stanie rzeczy, niemożliwym było uznanie twierdzeń wnioskodawczyni za zgodnych z prawdą. Wnioskodawczyni bowiem na poparcie swoich twierdzeń przedstawiła wyłącznie dowód osobowy w postaci zeznań świadka J. B., który to w całości należało odmówić wiary, a to wobec tego, że były one nielogiczne, nierzeczowe oraz mało prawdopodobne.

Z tych też względów Sąd stwierdził, że twierdzenia wnioskodawczyni są sprzeczne z prawdą i w całości odmówił im wiary.

Wobec powyższego należało uznać, że wnioskodawczyni w żadnym wypadku nie wykazała istnienia związku zdarzenia z dnia 28 października 2014 r. z pracą i już tylko z tej przyczyny tutaj. Sąd winien oddalić powództwo.

Niemniej jednak z uwagi na to, że konieczną przesłaną uzyskania jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, jest wystąpienie stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, Sąd celem wyjaśnienia wszelkich okoliczności sprawy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowo – ortopedycznej – lek. n.med. J. S..

Biegły sądowy w opinii z dnia 16 czerwca 2016 r. rozpoznał u wnioskodawczyni stan po skręceniu szyjnego odcinka kręgosłupa oraz stan po stłuczeniu lędźwiowo-krzyżowego odcinka kręgosłupa. Biegły sądowy orzekł, że długotrwały uszczerbek na zdrowiu związany ze zdarzeniem wynosi aktualnie 0%, gdyż nie są spełnione odchylenia od normy opisane w tych pozycjach do oceny uszczerbku w podanych tam wartościach. Celem uzasadnienia powyższego biegły sądowy wskazał, że uraz był powierzchowny i nie spowodował uszkodzeń anatomicznych. Nie pozostały również następstwa obiektywne tego urazu, funkcja statyczna i dynamiczna kręgosłupa uległa normalizacji. Ponadto biegły podkreślił brak konieczności wypowiedzenia się w tej sprawie przez biegłych innych specjalności lekarskich.

Zastrzeżenia do w/w opinii biegłego sądowego wniósł pełnomocnik wnioskodawczyni, wskazując, że intencją ubezpieczonej było ustalenie uszczerbku na zdrowiu jaki doznała ona w dacie wypadku w pracy – a nie jak ustala to biegły – długotrwałych skutków urazu, określanych na bieżącą chwilę. Kolejny pełnomocnik zaznaczył, że wnioskodawczyni nigdy nie wskazywała, że doznany uraz wywołał u niej stałe skutki, niemniej jednak poza wszelkimi wątpliwościami pozostaje fakt, że wnioskodawczyni doznała urazu kręgosłupa, w związku z czym należy jej się jednorazowe odszkodowanie. Wobec powyższego, pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o zlecenie biegłemu sądowemu opinii uzupełniającej.

Organ rentowy nie wniósł zastrzeżeń do w/w opinii biegłego sądowego.

W ocenie Sądu zastrzeżenia pełnomocnika wnioskodawczyni w żadnym razie nie zasługują na uwzględnienie, a co za tym idzie wniosek pełnomocnika wnioskodawczyni o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej Sąd uznał za bezzasadny.

Należy w tym miejscu odnieść się do przesłanek warunkujących wypłatę jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, która zostały uregulowane w ustawie z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Otóż jak Sąd wskazał powyżej jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przysługuje wyłącznie ubezpieczonemu, który skutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Za stały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu nierokujące poprawy, natomiast za długotrwały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający 6 miesięcy, mogące ulec poprawie. Co istotniejsze, ocena stopnia uszczerbku na zdrowiu oraz jego związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową dokonywana jest po zakończeniu leczenia i rehabilitacji (art. 11 ust. 4 w/w ustawy).

Wobec powyższego, całkowicie nieuprawnione jest twierdzenie pełnomocnika wnioskodawczyni, że intencją ubezpieczonej było ustalenie uszczerbku na zdrowiu jaki doznała ona w dacie wypadku w pracy – a nie jak ustala to biegły – długotrwałych skutków urazu, określanych na bieżącą chwilę.

Zatem, w ocenie Sądu wydana przez biegłego sądowego opinia charakteryzuje się kompleksowością i w sposób wyczerpujący daje odpowiedź na sformułowane w tezie dowodowej pytania. Co więcej, w trakcie postępowania nie ujawniły się również żadne okoliczności mogące podważyć zaufanie do wiedzy, rzetelności lub bezstronności biegłego sądowego.

Wobec tego, Sąd nie znalazł podstaw do zanegowania wydanej przez biegłego sądowego opinii i nie uwzględnił wniosku pełnomocnika wnioskodawczyni o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej. W ocenie Sądu jasność płynących z opinii wniosków oraz kompleksowość opinii, nie uzasadnia konieczności wydania opinii uzupełniającej. Co ważne,

biegły sądowy jednoznacznie wskazał brak konieczności do badania przez biegłych innych specjalności lekarskich.

Warto w tym miejscu również przytoczyć stanowisk Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 19 grudnia 1990 roku w sprawie I PR 148/90 (OSP 1991/11/300) stwierdził, iż Sąd może oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Może pomijać oczywiste pomyłki czy błędy rachunkowe. Nie może jednak nie podzielać poglądów biegłego, czy w ich miejsce wprowadzać własnych stwierdzeń”.

W związku z powyższym Sąd podzielił wnioski wyciągnięte przez biegłego sądowego.

Z tych też względów Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonej nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia, o czym orzeczono w pkt I sentencji wyroku.

W pkt II sentencji wyroku Sąd orzekł o kosztach procesu, stosując za podstawę rozstrzygnięcia art. 98 k.p.c. w zw. z § 1 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 lipca 2015 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.